

KS. JULIAN ATAMAN

## AKTA WIZYTACJI DIECEZJI PRZEMYSKIEJ DO KOŃCA XVIII WIEKU

(W ARCHIWUM DIECEZJALNYM W PRZEMYSŁU)

Każdemu, kto zetknął się z zasobami archiwów kościelnych, wiadomo, ile cennych źródeł i materiałów naukowych zawierają akta wizytacji biskupich. Podają one nie tylko mniej lub więcej dokładny obraz wizytowanej parafii i kościoła ale często interesują się przeszłymi sprawami wizytowanego beneficjum. Zdarza się również, że wizytacje zawierają ubocznie i jakby na marginesie wiadomości o wypadkach ogólniejszej natury, co także ma swoją wartość. Dlatego dobrze byłoby wiedzieć, jakie która diecezja posiada wizytacje, gdyż to pozwoliłoby łatwiej i lepiej wykorzystać te może najważniejsze i najczęściej poszukiwane archiwalia kościelne.

O wizytacjach kościołów diecezji przemyskiej informują nas pośrednio znane katalogi biskupów przemyskich: Franciszka Pawłowskiego — *Premislia sacra...* (Kraków 1869) i ks. Władysława Sarny — *Biskupi przemyscy ob. łac.* (Cz. 1—2, Przemyśl 1903—1910). Bliższe, chociaż zbyt krótkie, wiadomości o aktach wizytacji znajdujemy w dwu publikacjach ks. Jana Kwołka: *Archiwa diecezji przemyskiej ob. łac.* (Przemyśl 1927) i *Archiwum Diecezjalne przy kurii biskupiej ob. łac. w Przemyśle* (Włocławek 1936). Więcej o wizytacjach można się dowiedzieć z „Katalogu rękopisów zespołu konsystorskiego” (Archiwum Diecezjalnego w Przemyśle) sporządzonego przez ks. Kwołka. Jest to jednak jeszcze nie wszystko, co o tych aktach chcielibyśmy wiedzieć tym bardziej, że ów Katalog pozostaje dotąd w rękopisie. Wobec tego wydaje się rzeczą potrzebną zająć się omówieniem akt wizytacji kościelnych przechowywanych w tymże archiwum.

Najstarsze akta wizytacyjne diecezji przemyskiej pochodzą dopiero z XVII w. Z dawniejszych wizytacji Fr. Pawłowski i ks. Sarna wymieniają tylko wizytację odbytą za biskupa Wawrzyńca Goślickiego (1591—1601). W imieniu wspomnianego biskupa zwizytował dekanat sanocki Grzegorz Piotrowski proboszcz i dziekan z Sanoka; dekanat krośnieński Marcin Brzeski kustosz przemyski i proboszcz z Bliznego; dekanat sam-

borski Jakub Mroscovius (Mrozek) dziekan z Sambora i proboszcz z Rybotycz. Nie ma wiadomości o przeprowadzeniu wizytacji w innych dekanatach. Atoli na podstawie akt działalności biskupa Goślickiego można przypuścić, że odbyły się jeszcze wizytacje dekanatu dynowskiego i rzeszowskiego. Z tychże akt wiadomo, że Goślicki zwołał w dniach 15—17 XII 1599 duchowieństwo dekanatów sanockiego i krośnieńskiego na konferencję powizytacyjną do Brzozowa. Nie zachowały się jednak żadne ślady odbycia tej konferencji. Nie mamy również relacji wizytatorów z odbytych przez nich wizytacji. Że wizytacji z wieku XVI i dawniejszych w Archiwum Przemyskim nie było świadczy i ten fakt, iż wizytatorzy XVII i XVIII w. nie wspominają o nich ani też nie powołują się na ich protokoły.

Wprawdzie na początku XVII w. odbyły się w diecezji przemyskiej wizytacje, ale ich akta również zaginęły. Dokładnie wiadomo, że wizytowali diecezję, przynajmniej częściowo, biskupi: Maciej Pstrokoński (1601—09), Jan Wężyk (1620—24), Achacy Grochowski (1624—27) i Adam Nowodworski (1627—31).

Pierwsze akta wizytacji, jakie się zachowały, chociaż tylko w odpisach i nie dla wszystkich parafii, to akta wizytacji generalnej zwanej alembekowską, od Fryderyka Alembeka wizytatora gen. diecezji w latach 1636—42. Alembek, wówczas proboszcz w Żurawicy pod Przemyślem (od 1620), dziekan foralny przemyski oraz kanonik honorowy kapituły przemyskiej (1635), został mianowany przez bpa Andrzeja Szoldrskiego (1635—36) wizytatorem diecezji w r. 1636. Bp Piotr Gembicki (1637—43) na synodzie w r. 1641 polecił mu zwizytować resztę kościołów diecezji (katedrę w Przemyślu, kolegiatę w Jarosławiu i inne) oraz ująć w jednej księdze protokoły wizytacyjne wszystkich beneficjów diecezji tak, aby łatwo można było widzieć ich uprawnienia i obowiązki.

Stosując się do tego polecenia, opisał Alembek wszystkie beneficja diecezji a w ten sposób powstała księga *Liber status ecclesiarum dioecesis Premisliensis*. Do 1830 r. znajdowała się ona w Archiwum Konsystorskim w Przemyślu, potem gdzieś zaginęła. Zachowały się jednak z niej odpisy w rękopisie pt. *Liber privilegiorum dioecesis Premisliensis* (syg. 143) dla 18 parafii: Bachórzec, Błozew, Chmielnik, Husaków, Kańczuga, Kosienice, Lubaczów, Lubenia, Łowce, Miżyniec, Myślatycze, Nowe Miasto, Rudołowice, Słocina, Tuligłowy, Wojutyce, Wyszatyce i Żurawica; nadto w aktach wizytacyjnych bpa Jana Krzysztofa Szembeka, o których poniżej, znajdujemy odpisy z wizytacji Alembeka jako tzw. *status antiquus* dla 41 parafii: Bachórz, Błażowa,

Brzozów (nie wszystko), Czukiew, Drohobycz, Dublany, Dylągowa, Futoma, Hyżne, Iwonicz, Jasionka, Kombornia, Kraczkowa, Krasne, Krośno, Królik, Krukienice, Krzemienica, Lubatowa, Łukowa, Markowa, Milczyce, Niżankowice, Nozdrzec, Potok, Przybyszówka, Radochońce, Rybotycze, Rychcice, Rzeszów, Sambor, Sądowa Wisznia, Staromieście, Strzałkowice, Świlcza, Tarnogród, Wesoła, Woła Zarczycka, Wysoka, Zabierzów, Zaczernie; dalej w księdze wizytacji bpa Aleksandra Antoniego Fredry (syg. 161) w protokóle parafii Medyka został zamieszczony odpis aktu wizyt. tejże parafii z *Liber status...* Alembeka; wreszcie w archiwach parafii, skoncentrowanych w Archiwum Diecezjalnym w Przemyśle, odnalazły się kopie wizytacji alembekowskiej dla parafii: Besko (syg. 428 s. 29), Bircza (syg. 453 s. 23), Chyrów (syg. 519 s. 57). Być może znajdują się takie odpisy jeszcze dla dalszych parafii. Tak więc w kopiach zachowały się 63 opisy z wizytacji Alembeka. Niestety brakuje jeszcze dużo, jeśli się zważy, że według wizytacji bpa Pawła Piaseckiego z 1647 r. diecezja przemyska liczyła 158 parafii.

Opisy beneficjów wizytacji Alembeka są zwięzłe, liczą po kilka stron. Wyjątek stanowi parafia Żurawica, w której proboszczem był wizytator. Opis jej jest bardzo dokładny i zawiera wiele szczegółów. Wizytacja Alembeka ma następujący schemat: kościół, relacja o nim, rządca kościoła, terytorium parafii, liczba dusz, uposażenie (grunty, dziesięciny, meszne, inne źródła dochodu), stan budynków plebańskich, szkoła parafialna, ewent. szpital (przytułek), wysokość daniny państwowej płaconej przez beneficjum. W opisy parafii wplatał czasem Alembek pewne „ciekawostki” dotyczące danej parafii: np. przy Iwoniczu znajduje się wzmianka o tamtejszych wodach leczniczych, przy innej parafii o kryjówkach rozbójników.

Drugą wizytacją generalną diecezji przemyskiej z XVII w. jest wizytacja bpa Pawła Piaseckiego (1644—49). Akta jej dotrwały do naszych czasów w oryginale i całości. Piasecki nie wizytował diecezji osobiście, ale zlecił to zadanie delegowanym wizytatorom, którzy po odbytej wizytacji zdali mu relacje na piśmie. Każda z relacji stanowi osobny poszyt a wszystkie oprawiono razem z aktami działalności wspomnianego biskupa (księga syg. 64), umieszczając je po tychże aktach. Mają one odrębną paginację, liczą 258 stron.

Na pierwszym miejscu idzie wizytacja dekanatu przemyskiego, przeprowadzona przez Tomasza Dąbrowskiego kanonika hon. przemyskiego, proboszcza z Dubiecka. W relacji znajdujemy 12 protokołów wizytacyjnych; brak 4 opisów a mianowicie: opisu katedry (zastrzeżonej biskupowi), Radymna, Krzywczy i Babic. Po niej następuje wizytacja dekanatu

mościskiego dokonana przez Augustyna Lubka dziekana mościskiego, prob. z Miżyńca. Podobnie jak w poprzedniej relacji mamy tu 12 opisów; brak zaś 4: Sądowej Wiszni, Miżyńca, Leszczawy, Radochoniec. Do opisów wizytator dołączył ujęte w punkty zarządzenia powizytacyjne. Dalej mamy relację z dekanatu samborskiego, zwizytowanego przez Kaspra Krasuskiego scholastyka kolegiaty jarosławskiej, dziekana samborskiego i prob. w Czukwi. Jego wizytacja zawiera 17 opisów; brakuje 2: Sambora i Stryja. Na początku tej wizytacji została podana tzw. kursoria tj. trasa, którą podawano z parafii do parafii rozporządzenie wizytatora o zamierzonej wizytacji. Dekanat jarosławski wizytował Jan Lipovius proboszcz z Pruchnika. Odwiedził on wszystkie (20) parafie dekanatu i opisał je dość pobieżnie. Opuścił tylko kolegiatę w Jarosławiu, zastrzeżoną przez prawo kościelne biskupowi. Dalsze dwa dekanaty, mianowicie rzeszowski i leżajski wizytował Samuel Malicki archidiacon przemyski. W dekanacie rzeszowskim było 21 parafii, w leżajskim 12; wszystkie zostały opisane. Miejscowość Żołynia była w tym czasie złączona z Łańcutem i nie liczyła się jako oddzielna parafia w dekanacie leżajskim. Do opisów wizytacyjnych obydwu dekanatów dołączył wizytator *Ordinationes* powizytacyjne ujęte w punkty, czasem obszerniejsze niż sam protokół. Po tych następuje wizytacja dekanatów sanockiego i krośnieńskiego. Wizytował je Walenty Trzeciakowicz dziekan krośnieński i proboszcz par. Iwonicz. W dekanacie sanockim zwizytował 23 parafie z 5 kaplicami względnie kościołami filialnymi. Nie wizytował cn Brzozowa leżącego w dekanacie sanockim, którego wizytacja była zarezerwowana innym delegatom biskupim. Wizytacja przez nich przeprowadzona znajduje się po aktach wizytacji dekanatu krośnieńskiego (s. 241). Relacja z wizytacji dekanatu krośnieńskiego zawiera 15 opisów. Na końcu został umieszczony 16-ty opis, mianowicie Krosna, zwizytowanego przez samego Biskupa (s. 235). Ostatnią jest wizytacja dekanatu dynowskiego, dokonana przez Piotra Sasina dziekana dynowskiego, prob. w Błazowej. Relacja zawiera 12 opisów wizytacyjnych parafii; nie ma opisu Błazowej, parafii wizytatora.

Razem wizytacja Piaseckiego zawiera opisy wizytacyjne 146 kościołów parafialnych oraz 5 kaplic wzgl. kościołów filialnych. Brakuje w niej protokółów 12 parafii, wliczając w to katedrę w Przemyśle i kolegiatę w Jarosławiu. Parafie te, poza trzema, zostały opuszczone dlatego, bo albo były zarezerwowane innym wizytatorom, albo byli w nich proboszczami sami wizytatorzy. W trzech nie odbyła się wizytacja z innych przyczyn, mianowicie: w Stryju z powodu grasującej tam zarazy, w Radochońcach z powodu usprawiedliwionej nieobecności proboszcza, w Lesz-

czawie zaś od 6 lat kościół był zamknięty a klucze od niego mieli właściciele wsi.

Opisy omawianej wizytacji są zwięzłe. Szczególnie krótkie i zawierające niewiele szczegółów są relacje z dekanatów jarosławskiego, sanockiego i krośnieńskiego. Obszerniejszymi są opisy dekanatów rzeszowskiego, leżajskiego i dynowskiego. Dekanaty przemyski, mościski i samborski zostały najdokładniej potraktowane. A dalej, w obrębie tego samego dekanatu spotykamy opisy obszerniejsze i bardziej skąpe. W opisach wizytatorów nie zawsze trzymali się przepisanego schematu. Z reguły jednak zaczynało się od relacji o kościele, jego stanie; tej wiadomości nigdy nie braknie. Po tym idą wzmianki o cyborium, chrzcielnicy, ołtarzach, paramentach kościelnych tj. o tym wszystkim, na co w kościele wizytacja zwracała i zwraca główną uwagę. Po wiadomościach o kościele wizytator zamieszczał dane o zarządcy kościoła, o jego uposażeniu, o stanie budynków parafialnych, o skarbonie kościelnej (czasem podaje się stan kasy), o szkole, szpitalu (o ile były), kościołach filialnych, kaplicach, o bractwach. Często znajdujemy w opisie podane terytorium parafii, liczbę dusz, kolatora kościoła, wzmianki o Rusinach, Żydach. Do opisów nie rzadko dołączono na osobnych kartach rejestr sprzętu kościelnego — *regestrum supellectilis ecclesiae*. Spisy te jednakże najczęściej zaginęły. Często wizytatorzy odwołują się do wizytacji Alembeka zwłaszcza, gdy chodziło o uposażenie, zaznaczając po prostu, że „u Alembeka” jest ono dokładnie opisane, więc oni je opuszczają.

Trzecią wizytacją generalną jaka zachowała się z XVII wieku jest wizytacja bpa Jerzego Albrechta Doenhoffa (1690—1701) z roku 1699. Oczywiście Doenhoff, podobnie jak Piasecki, sam nie wizytował diecezji, ale wyręczał się delegowanymi wizytatorami. Dekanat sanocki wizytował Feliks Moliński dziekan krośnieński, prob. z Miejsca (Piastowego). Brakuje w nim opisów wizytacyjnych Bukowska, Strachociny i Mrzygłodu. Dekanaty dynowski i krośnieński wizytował Sebastian Foltowicz dziekan dynowski i proboszcz z Bliznego. Wizytacje dekanatu dynowskiego są w komplecie, dla krośnieńskiego brak opisów parafii Krosna i Krościenka. Po tych idą akta 6 parafii dekanatu przemyskiego (na 16), 5 parafii dekanatu jarosławskiego (na 20) i 3 parafii dekanatu leżajskiego (na 13). Spośród wizytacji parafii tych trzech dekanatów tylko akta Sokołowa i Nienadówki mają datę 1699, natomiast przy Żurawicy figuruje r. 1678, przy Łańcucie 1679 a przy pozostałych dat nie ma; jednakże z analizy treści opisów wynika, że są to wizytacje z czasów bpa Doenhoffa. Razem z wymienionej wizytacji za-

chowało się 66 protokółów wizytacyjnych: 52 z trzech pierwszych dekanatów i 14 z trzech następnych, przy czym miejscowość Żołyńia liczona jest razem z Łańcutem. Brakuje zupełnie wizytacji trzech dekanatów mościskiego, rzeszowskiego i samborskiego. Czy dekanaty te, jak i niektóre parafie wymienionych wyżej dekanatów nie były wcale wizytowane, czy może tylko ich akta wizytacyjne zaginęły, trudno powiedzieć. Gdy jednak weźmie się pod uwagę sposób, w jaki akta wizytacji Doenhoffa znalazły się w Archiwum Konsystorza Przemyskiego, należy raczej przyjąć, iż akta te zaginęły.

Historia akt omawianej wizytacji przedstawia się następująco: W r. 1730 ks. Sandorski notariusz wymienionego konsystorza znalazł wizytacje dekanatu sanockiego u proboszcza Franciszka Goźlińskiego w Sanoku i zabrał je do Przemyśla. Wydaje się, że również stamtąd przywiózł on wizytacje dekanatów przemyskiego, jarosławskiego i leżajskiego. Do nich dołączono akta dekanatów dynowskiego i krośnieńskiego znajdujące się zapewne w Przemyślu. Wszystkie zostały w 1742 r. oprawione i obecnie stanowią księgę syg. 155. Indeks do niej sporządził znany już ks. Sandorski. Porządek akt jest następujący: Na początku idą akta dekanatu sanockiego zawierające s. 148, 2 nlb. Po nich następują akta parafii dekanatów przemyskiego, jarosławskiego, leżajskiego, nieco ze sobą pomieszane, foliowane; numeracja zaczyna się od k. 85. Widać, że był w nich jakiś początek, który zaginął. Arkusze tych wizytacji zostały prawdopodobnie przycięte do formatu akt dekanatu sanockiego. Liczą k. 85—184, 1 nlb. (wiele czystych). Na końcu są akta dekanatów dynowskiego i krośnieńskiego, na arkuszach szerszych niż poprzednie, kontynuując foliację od k. 185—224. Cała zatem księga liczy: s. 184, 1 nlb + k. 85—184, 1 nlb + k. 185—224.

Opisy wizytacji bpa Doenhoffa są obszerne i zawierają więcej szczegółów niż poprzednia wizytacja Piaseckiego. Wizytatorzy dość luźno trzymają się przepisanego schematu. W dekanacie sanockim wizytator szeroko opisywał uposażenie. Najwięcej uwagi — przeszło po 20 stron — poświęcił on parafiom Sanok i Brzozów. Od s. 141 zamieszczono wykaz braków i niedociągnięć w 14 parafiach dekanatu sanockiego. W pozostałych parafiach tegoż dekanatu albo błędów nie było, albo ich wizytator nie zauważył.

Akta wizytacyjne niektórych parafii dekanatów przemyskiego, jarosławskiego i leżajskiego są niewykończone, na uzupełnienie zostawiono czyste karty. Obszerne (na 10 k.) jest opisany Łańcut, zwizytowany przez Andrzeja Antoniego Podolskiego archidiakona przemyskiego, nominata sufragana chełmskiego a równocześnie proboszcza w Łańcutcie. Szeroko

też opisane są beneficja w Łowcach, Sienowie i Kańczudze. Do protokółów tej grupy parafii dołączone są tzw. dekrety reformacyjne, zamieszczone przy końcu poszytu na k. 178—184. 3 parafie mają swoje dekrety bezpośrednio po opisie, 2 parafie (Kańczuga i Ostrów) ich nie posiadają. Przed dekretami reformacyjnymi na k. 166—171 znalazły się dwa dość obszerne kwestionariusze wizytacyjne i dwa formularze pism zapowiadających wizytację.

Opisy dekanatów dynowskiego i krośnieńskiego poza tym, że mniej zawierają wiadomości o uposażeniu parafii, nie różnią się od protokółów parafii pozostałych dekanatów. W aktach wizytacyjnych tych dwu dekanatów spotykają się skargi na proboszczów notowane przez wizytatora, o ile się zdarzały. Dekretów reformacyjnych w nich nie ma.

Z XVIII stulecia w archiwum znajdują się wizytacje biskupów Szembeka, Fredry, Czapskiego, Sierakowskiego i Kierskiego.

Bp Jan Krzysztof Szembek (1719—24) osobiście wizytował tylko niektóre znaczniejsze kościoły diecezji. W jego imieniu wizytowali Michał Piechowski sufragan przemyski, Jan Metlant i Zygmunt Drohojowski kanonicy katedralni przemyscy, Kazimierz Żywicki kanonik hon. przemyski oraz ks. Kopaczyński dziekan sanocki. Być może, iż byli jeszcze inni wizytatorzy, ale, wobec zaginięcia jednego tomu akt tej wizytacji, nic pewnego na ten temat nie da się powiedzieć. Notariuszem wizytacji był Kazimierz Sandorski kustosz kolegiaty w Brzozowie. On zajmował się uporządkowaniem i ułożeniem w jedną całość wszystkich akt. Albowiem protokoły tej wizytacji powstawały w ten sposób, że beneficjaci, stosownie do otrzymanych instrukcji, przedstawiali wizytatorowi opis swego beneficjum, załączając odpisy wszelkich dokumentów dotyczących jego stanu. Przedstawiony sobie materiał wizytator przeglądał w czasie wizytacji, następnie zatwierdzał, podpisywał i sporządzał dla kościoła dekret reformacyjny. Następnie akta te oprawiano dekanatami i przechowywano w kancelarii konsystorza przemyskiego. Drugi egzemplarz opisu z załącznikami zostawał w parafii. Za wyjątkiem dekanatu samborskiego wszystkie inne dekanaty łączono przy oprawie po dwa tak, że z tej wizytacji pozostało 5 grubych ksiąg. Niestety jeden z nich zawierający wizytację dekanatu przemyskiego i jarosławskiego zaginął w archiwum przed r. 1850. Dla niektórych kościołów tych dwu dekanatów znajdują się kopie ich wizytacji w aktach parafialnych zwiezionych do archiwum diecezjalnego.

Zachowane cztery tomy akt wizytacji szembekowskiej przedstawiają się następująco: Tom 1 — syg. 156 zawiera na 2268 s. akta dekanatów krośnieńskiego i sanockiego. Opisuje parafii 16+26. Parafia Niebiesz-

czany posiada tylko dekret reformacyjny. W aktach parafii Równe i Wrocanka część kart wydarta. Tom 2 — syg. 157 obejmuje akta dekanatu samborskiego na 2242 s. Opisuje 19 parafii, pomija parafię Błozew. Parafia Łanowice ma tylko dekret reformacyjny. W wizytacji brakuje s. 1275—82. Tom 3 — syg. 158 opisuje kościoły dekanatów mościskiego i leżajskiego. Zawiera s. 2537, przedstawia parafii 16+14. Omyłkowo znajduje się w tym tomie dekret reformacyjny dla parafii Cieszanów z dekanatu jarosławskiego. Tom 4 — syg. 159 mieści w sobie akta dekanatów rzeszowskiego i dynowskiego. Posiada s. 1990, opisuje parafii 21+13. Do każdego tomu dołączono wykaz znajdujących się w nim parafii. Wizytacja bpa Szembeka opisuje razem 125 parafii, z których 3 posiadają same tylko dekrety reformacyjne.

Akta wizytacji szembekowskiej pisane dla każdej parafii innym charakterem i na różnym papierze zostały opracowane niejednolicie. Niektóre opisy są bardzo obszerne, liczące ponad sto stron, inne mieszczą się na kilkunastu. Najwięcej miejsca zajmują odpisy dokumentów, robione nieraz niedbale. Układ poszczególnych akt wizytacyjnych jest niejednakowy. Na początku z reguły znajdujemy tzw. *iura ecclesiae* czyli odpisy dokumentów wzgl. ich streszczenia dotyczące beneficjum, głównie uposażenia. Tu często znajduje się dokument erekcji parafii, odpis z *Liber status...* Alembeka jako *status antiquus ecclesiae*. Po „prawach kościoła” następuje opis stanu współczesnego beneficjum (*status modernus ecclesiae*) według zwyczajnego schematu wizytacyjnego. Jeśli w obrębie parafii istniały samodzielne beneficja *sine cura animarum* (proste), to ich posiadacze osobno przedstawiali wykazy swoich praw, opis dochodów, budynków należących do beneficjum itp. W wielu parafiach podano przy opisie kościoła porządek nabożeństw odprawianych w niedziele, a nieraz także w dni powszednie (w kościołach, gdzie było więcej duchowieństwa). Akt wizytacyjny zamyka się dekretem reformacyjnym, w którym wizytator zamieszczał uwagi i polecenia powizytacyjne dla beneficjatorów i kolatorów.

Akta wizytacyjne bpa Aleksandra Antoniego Fredry (1724—34) obejmują dwie księgi (syg. 160 i 161). W pierwszym tomie liczącym 394 k. znajdują się wizytacje dekanatów jarosławskiego, krośnieńskiego, leżajskiego i rzeszowskiego. Dekanaty te wizytował w latach 1727—30 Andrzej Pruski sufragan przemyski. Akta pisane są jedną ręką; redakcję ich ukończono w 1743; spisywano je na podstawie materiałów zebranych w czasie wizytacji, lub też nadesłanych przez beneficjatorów po wizytacji. Opisy te nie idą dokładnie za porządkiem dekanatów, ale są pomieszane. Opisów parafii mamy 56, dekretów



reformacyjnych 64, w tym dla Sanoka i Brzozowa z dekanatu sanockiego, 3 parafie nie mają dekretów reformacyjnych, 11 ma tylko dekrety reformacyjne bez opisów (w tym Sanok i Brzozów), 53 posiadają opisy i dekrety. W dekanacie jarosławskim parafie Jarosław, Kańczuga, Gać, Cieszanów i Oleszyce nie mają ani opisów ani ordynacji reformacyjnych. Dekrety reformacyjne zostały zgrupowane osobno po opisach od k. 304. Schemat opisu zwyczajny, często brak imienia i nazwiska proboszcza, jest tylko data jego instytucji na probostwo, nie ma danych dotyczących terytorium parafii, liczby dusz, są wzmianki o Żydach, Rusinach, niejednokrotnie mamy przytoczone dokumenty odnoszące się do wizytowanych beneficjów, jako uzupełnienie wizytacji szembekowskiej. Opisy wizytacyjne zawarte w tym tomie robione były na ogół porządnie.

W drugim tomie mieszczą się wizytacje dekanatów przemyskiego i mościskiego. Dekanaty te wizytował w 1728 r. Jakub Arakiełowicz kanonik przemyski. Księga liczy 637 s. Na początku na 50 stronicach znajdują się dekrety reformacyjne dla parafii dekanatu przemyskiego, następnie od s. 56 do 265 idą opisy tychże parafii. Jest ich 12, brakuje katedry i 4 parafii: Pruchnika, Radymna, Kaszyc i Krakowca zarezerwowanych dla innych wizytatorów. Od s. 266 do 309 znajdują się dekrety reformacyjne dla parafii dekanatu mościskiego, od 310 do końca idą opisy wizytacyjne tychże parafii. Zwizytowanych parafii jest w tym dekanacie 15; brakuje Mościsk wizytowanych przez innego wizytatora. Do akt dołączono indeks wizytowanych parafii. Dekrety reformacyjne pisane jedną ręką, natomiast opisy — różnym piśmem, albowiem sporządzali je beneficjaci a potem potwierdzał w czasie wizytacji wizytator. Opisy są różnej objętości, sporządzane nie według jednego schematu. Część opisów zawiera przytoczone dokumenty odnoszące się do uposażenia wizytowanego beneficjum, podobnie jak w poprzednim tomie. Prawie wszystkie podają inwentarz sprzętów kościelnych, terytorium parafii, ewent. także liczbę dusz.

Sumując liczbę akt zawartych w obu tomach wizytacji fredrowskiej widzimy, że pełnych akt tj. opisów z dekretami ref. zachowało się 80, samych opisów 3, samych dekretów ref. 11. Brakuje akt wizytacyjnych dla dekanatów dynowskiego, sanockiego (z wyjątkiem dekretów ref. dla Sanoka i Brzozowa), samborskiego, dla 5 parafii dekanatu jarosławskiego i 5 (razem z katedrą) dekanatu przemyskiego. Trudno powiedzieć, czy dekanaty te i parafie nie były wizytowane, czy też tylko ich akta wizytacyjne zaginęły. Raczej należy przyjąć pierwszą ewentualność.

Wizytacja bpa Walentego Czapskiego (1737—41) objęła dekanaty jarosławski, leżajski i mościski. Odbędzie się w r. 1741;

przeprowadził ją Stanisław Wykowski kanonik przemyski. Akta tej wizytacji stanowią księgę o syg. 162, liczącą 219 k. W księdze zachowany jest porządek dekanatów z tym, że parafia Krzeszów należąca do dekanatu leżajskiego została umieszczona po dekanacie mościskim. Na początku rękopisu na k. 1—27 znajdują się dekrety reformacyjne wizytowanych parafii. Od k. 28 idą opisy. Akta wizytacyjne nie są kompletne. W dekanacie jarosławskim znajdujemy 7 opisów i 18 dekretów reformacyjnych. Gać złączona jest z Kańczugą; Oleszyce i filia Dzików mają tylko dekrety ref.; Jarosław, Przeworsk i Laszki nie mają ani opisów ani dekretów. W dekanacie leżajskim wszystkie parafie mają dekrety reformacyjne, dla trzech tj. Tarnogrodu, Giedlarowej i Leżajska brakuje opisów. W dekanacie mościskim liczącym 16 parafii mamy tylko dla 8 parafii dekrety reformacyjne, dla 5 opisy. Razem wizytacja bpa Czapskiego obejmuje 41 dekretów reformacyjnych i 24 opisów. Opisy sporządzali sami beneficjaci nie zawsze wiernie trzymając się schematu. W opisach częste odwoływania się do dawniejszych wizytacji, stąd np. wykazy rzeczy kościelnych są przeważnie uzupełnieniem wykazów wizytacji poprzedniej.

Niewątpliwie najlepiej opracowanymi są akta wizytacyjne bpa Wacława Hieronima Sierakowskiego (1742—60). Bp Sierakowski osobiście dwukrotnie zwizytował całą diecezję. Katedrę wizytował tylko raz. Pierwsza jego wizytacja odbyła się w latach 1743—45. Po niej — w r. 1746 podzielił on diecezję na 3 archidiakonaty: przemyski, jarosławski i brzozowski. Każdy archidiakonat miał mieć 4 dekanaty, których liczbę z 9 powiększył do 12, przy czym zniósł dekanat przemyski a utworzył nowe: pruchnicki, nowomiejski, brzozowski i tarnogrodzki. Podział diecezji na archidiakonaty raczej nie przyjął się. Drugą wizytację odbył Sierakowski w latach 1753—57, z tym że w 1757 wizytował tylko kolegiatę w Brzozowie.

Z obydwu wizytacji Sierakowski polecał sporządzać bardzo dokładne akta, które następnie stwierdzał swoim podpisem i pieczęcią. Akta wizytacyjne poszczególnych parafii kazał biskup oprawiać dekanatami i przechowywać w kancelarii konsystorza przemyskiego, każda zaś parafia musiała postarać się o uwierzytelniony odpis swojej wizytacji celem zachowania go w kancelarii parafialnej. Według intencji Sierakowskiego akt wizytacyjny miał być pewnego rodzaju zbiorem praw i przywilejów danego beneficjum, skąd możnaby potem czerpać potrzebne dowody. Zajmował się tym specjalny notariusz wizytacji. Materiału dostarczali proboszczowie w czasie wizytacji, względnie uzupełniali go po wizytacji. Oczywiście w czasie wizytacji biskup wiele rzeczy

kontrolował, na własne oczy oglądał, co znajdowało swoje odbicie w akcie wizytacyjnym. Do każdego aktu wizytacyjnego dołączony jest dekret reformacyjny redagowany zasadniczo w trakcie wizytacji. Opisy wizytacyjne Sierakowskiego są dość obszerne, przeciętnie po 10 stron. Zresztą rozmiary opisu zależały od dostarczonego materiału, wielkości parafii posiadającej np. beneficja proste, bractwa itp., dlatego mamy i opisy kościołów liczące po kilkadziesiąt stron.

Opis wizytacyjny parafii w wizytacji Sierakowskiego zaczynał się od podania nazwy miejscowości będącej siedzibą parafii, jak również nazw dawniejszych lub odmiennych, o ile takie występowały, dalej wymieniał właściciela miejscowości i datę wizytacji. Teraz następowały dane dotyczące kościoła: jego tytuł, z czego zbudowany, dawniejsze kościoły, kolator kościoła, relacja o stanie tych urządzeń kościoła, które potrzebne są do należytego jego funkcjonowania, czystość i porządek w kościele, jego otoczenie. Po kościele opisywano dokładnie uposażenie kościelne: podawano, o ile udało się ustalić, kto i kiedy nadał uposażenie, wyliczano grunta należące do beneficjum, dziesięciny, meszne, sumy uposażeniowe itp.; kazał tu biskup zapisywać także dochody, które dawniej beneficjum posiadało a na skutek różnych okoliczności utraciło. Po uposażeniu akt wizytacyjny zajmował się osobą beneficjanta. Znajdujemy więc w tym miejscu: datę święceń kapłańskich oraz instytucji rządcy parafii, uwagi o pełnieniu przez niego obowiązków, o innych kapłanach. Po wiadomościach o beneficjacie i jego pomocnikach idą dane dotyczące terytorium parafialnego, liczby dusz obowiązanych do komunii św., wzmianki o Żydach, z zaznaczeniem czy płacą *pro tolerantia*, wysokość daniny ciężącej na parafii zwanej *episcopalia*. Po tym mamy wiadomości o służbie kościelnej, o kościołach i kaplicach filialnych, wreszcie opis szpitala, o ile był, według osobnego schematu. Wymieniona część opisu była redagowana w języku łacińskim, ta zaś, o której teraz powiemy, była w języku polskim. Znajdujemy więc w niej opis wyglądu kościoła wewnątrz i zewnątrz, inwentarz sprzętów kościelnych, opis obejścia kościelnego, opis innych kościołów i kaplic, o ile były, dokładny opis budynków mieszkalnych duchowieństwa, budynków gospodarczych, inwentarz sprzętu gospodarskiego, wykaz poddanych beneficjum z ich powinnościami (te dwie pozycje tylko przy beneficjach, które miały inwentarski sprzęt gospodarczy i poddanych), opis budynków mieszkalnych służby kościelnej i szpitala. Kończył to wszystko dekret reformacyjny spisany w języku łacińskim. W większych parafiach przed opisem kościoła były wzmianki o klasztorach, relacje o bractwach, altariach, powinnościach cechów itp. W niektórych parafiach zdarzali

się wierni zaniedbujący obowiązek spowiedzi wielkanocnej, albo prowadzący gorszące życie. Wiadomości o nich znajdujemy przy danych o liczbie dusz w parafii.

Akta drugiej wizytacji Sierakowskiego mają charakter wyraźnie uzupełniający, stale odwołują się do pierwszej. Układ akt jest taki jak w pierwszej wizytacji. Zostały one zgrupowane według nowego podziału diecezji na dekanaty z 1746.

Wizytacje bpa Sierakowskiego zachowały się prawie w całości. Nie ma tylko obydwu wizytacji dekanatu nowomiejskiego i drugiej dekanatu pruchnickiego. Brak ten da się przynajmniej częściowo powetować kopiami aktów wizytacyjnych znajdujących się w archiwaliach parafialnych diecezji. Posiadamy razem 11 ksiąg akt pierwszej wizytacji i 10 drugiej. Oprócz tego jest księga wizytacji katedry z jej wszystkimi beneficjami licząca 848 k. W niej znajduje się także wizytacja benedyktynek przemyskich, Seminarium Duchownego w Przemyśle, opis uposażenia biskupstwa i w dodatku — relacja o stanie diecezji przesłana przez Sierakowskiego do Rzymu po pierwszej wizytacji. Kopia wizytacji katedry znajduje się w Archiwum Kapituły Przemyskiej. Poza katedrą mają osobne akta wizytacyjne oprawne w księgi: kolegiata w Jarosławiu — obydwie wizytacje, kolegiata w Brzozowie — akta drugiej wizytacji (akta pierwszej wizytacji oprawiono razem z wizytacją parafii dekanatu brzozowskiego) brygidki z Sambora — jedna wizytacja, benedyktyнки z Jarosławia — tylko bardzo obszerny dekret reformacyjny z drugiej wizytacji. Pierwsza wizytacja wspomnianych benedyktynek znajduje się w pierwszej księdze wizytacyjnej kolegiaty w Jarosławiu (syg. 168 s. 223—234). Brulion drugiej wizytacji tejże kolegiaty znajdował się w Archiwum Archidiecezjalnym ob. łac. we Lwowie (syg. AOB 2) a czystopis w Bibliotece Zakładu Narod. im. Ossolińskich we Lwowie (ms. 101, II). Tak więc w Archiwum Diecezjalnym w Przemyśle znajduje się 27 ksiąg z obu wizytacji Sierakowskiego noszących syg. od 163 do 189.

Na Sierakowskim kończą się właściwie starsze wizytacje diecezji przemyskiej. Po nich mamy jeszcze tylko akt wizytacyjny katedry w Przemyśle z r. 1780 bpa Józefa Tadeusza Kierkiego. Stanowi on księgę o syg. 190, liczącą 602 s. Zawartość księgi przedstawia się następująco: najpierw jest relacja z wizytacji kościoła katedralnego spisana według zwyczajnego schematu, dalej opis uposażenia biskupstwa, kapituły, następnie stan kolegium wikariuszów z ich uposażeniem i obowiązkami (tu porządek nabożeństw w katedrze); po wikariuszach zostały omówione pozostałe kolegia niższego duchowień-

stwa katedralnego a dalej stan uposażenia seminarium duchownego. Po tym wszystkim wizytator katedry, naśladowując wizytację Sierakowskiego, daje opis katedry, zamieszcza wykaz rzeczy należących do tego kościoła, opisuje otoczenie katedry, stan budynków mieszkalnych prałatów, kanoników i innych osób duchownych, budynku seminaryjnego, ale tylko w tych rzeczach, które wymagały reparacji, liczbę i stan wsi uposażeniowych kapituły, wreszcie stan szpitala św. Rocha i złączonego z nim schroniska dla księży emerytów. Zakończenie stanowi dość obszerny dekret reformacyjny.

Uzupełnieniem tej wizytacji jest zawarty w księdze o syg. 192 „*Ordo visitationis can. generalis*” (s. 21—97) i „*Status cleri et dioecesis*” (s. 98—107). „*Ordo*” jest nie tyle instrukcją wizytacyjną ile systematycznym pouczeniem dla duchowieństwa na temat jego obowiązków. „*Status*” przedstawia przede wszystkim przykry stan położenia, w jakim się Kościół znalazł pod nowym panowaniem austriackim a także szereg postulatów, które należałoby przedłożyć władzom państwowym dla poprawy tegoż stanu.

Poza wymienionymi w Archiwum Kapituły Przemyskiej znajduje się jeszcze 5 opisów kościoła katedralnego z końca XVIII w. a mianowicie z lat: 1761 (k. 42), 1765 (k. 37), 1775 (k. 31), 1779 (s. 66) i 1786 (s. 76).

Z tego, co powiedziano, wynika, że diecezja przemyska posiada akta trzech wizytacji z XVII w., czterech z XVIII w. oraz wizytację samej katedry z r. 1780. Niestety akta żadnej wizytacji nie są kompletne. Może najmniej braków wykazują wizytacje Piaseckiego i Sierakowskiego.

Wydaje się rzeczą dość pilną przeszukanie archiwów parafialnych skoncentrowanych w archiwum diecezjalnym celem stwierdzenia, czy nie zawierają one odpisów brakujących nam akt wizytacyjnych zwł. wizytacji Alembeka, Szembeka, Sierakowskiego.

Następnie należy przygotować i postarać się o wydanie drukiem akt wizytacji Alembeka, nie zważając na ich niekompletność.